

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Wilno, Jagiełłowska 2. Telefon: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2-3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1-3 popoł. Administracja czynna od godz. 9-3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca.  
**Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 popoł.** Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9-3 i 7-9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś. to Jańska 1, Telefon 3-40.  
**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. ZAGRANICZA 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redakcyjna, komunikaty — 20 gr. za wiersz, ogłoszenia mieszkalniowe — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastępczo miesięczne 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki.  
 Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-ciu tamowy, za tekstem 10-ciotamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

## Mozolne usiłowania.

Tym tytułem należałoby zaopatrzyć sprawozdania i oceny ze wszystkich konferencji międzynarodowych bieżącego roku. Im większa staje się ich liczba, tem mniejsze rezultaty. Europa coraz mniej wykazuje zdolności do pokonywania wspólnych trudności wspólnym wysiłkiem. Briandowska koncepcja Paneuropry urodziła się martwą, trafiła bowiem na grunt mniej podatny, niż kiedykolwiek. Być może sam autor z właściwą sobie intuicją widział nierealność swojej koncepcji w danych warunkach, lecz mimo to wystąpił z nią aby wskazać Europie gdzie powinna szukać ratunku przed upadkiem. Był to rodzaj testamentu, który jednak nie znalazł egzekutorów.

Dziś, patrząc na Europę, widzi się gromadę kupczyków, starających się wzajemnie siebie „nabić w butelkę“ z jak największym indywidualnym zyskiem.

Zakończona przed paru dniami konferencja gospodarcza w Stresie minęła bez zainteresowania i rozgłosu. Miała się zająć opracowaniem wniosków o sposobach okazania pomocy gospodarczej państwom środkowej i wschodniej Europy. Zadanie to podobno spełniła, a wnioski jej zostały przedstawione oczekiwanej z utęsknieniem światowej konferencji gospodarczej.

Jaka jest treść tych wniosków? Najważniejszym ich punktem jest przyjęcie zasady premjowania eksportu zboża z państw rolniczych do przemysłowych. W tym celu miałyby powstać utworzony fundusz międzynarodowy przez państwa dysponujące potrzebami kapitałami. Na dalszym planie stoi sprawa utworzenia innego znowu funduszu „normalizacji monetarnej“ dla udzielania pożyczek bankom emisyjnym.

Przyjęcie tych wniosków nie przesądza jednak udziału w ich wykonaniu tych państw, od których to faktycznie zależy, t. zn. od posiadaczy kapitałów. Jak wynika z przebiegu obrad i złożonych tam oświadczeń nikt się zbytnio nie kwapił do tej akcji. Każde państwo uzależnia swój akces od udziału innych. Samo ponosić ryzyka nie ma zamiaru. Bez porozumienia mocarstw kapitalistycznych impreza spali na panewce, a nie widać powodu dla czegoby na przyszłej światowej konferencji to porozumienie okazało się łatwiejsze, niż przed jej zebraaniem się. Przypuśćmy jednak, że nastąpi święta zgoda. Nie ulega żadnej wątpliwości, że decydującym motywem jej będzie moment zysku. Kapitał zachodnio-europejski zechce na pomocy państwom rolniczym jak najwięcej zarobić. Momenty inne — nazwijmy je ogólnym mianem paneuropejskie — posłużą za ornamenty w przemówieniach i protokołach. Analiżując psychologię gospodarzących z czołowej Europy, nie trzeba być urodzonym pesymistą, aby wątpić w inne motywy działalności kapitałów angielskich czy francuskich, niż te, które obiecują zarobek. Klijentowi nie szkodzi wprawdzie, jeżeli wierzyciel na nim zarabia, skoro sam z tego stosunku czerpie korzyści. Istnieje jednak dość chwytliwa granica pomiędzy wierzycielem, a lichwiarzem, równie jak pomiędzy terenem, na którym się gospodarczo współpracuje, a tym, który się eksploatuje. Państwa rolnicze wschodniej Europy, a między innymi Polska potrzebują kapitałów dla podniesienia swej gospodarki i mogą zapewnić wierzycielowi wierzycielowi godziwe zyski za okazaną im pomoc.

Alle nie mają żadnej ochoty stać się terenem eksploatacji obcego kapitału, który, niestety, pokazał u nas bardzo drapieżne pazury. Jest to konieczne zastrzeżenie, które się nasuwa przy

każdej ofercie kapitału zagranicznego okazania pomocy naszemu życiu gospodarczemu. W sprawach będących tematem obrad w Stresie, odbierającymi platoniczną narazie ofertę są państwa, które były reprezentowane na rolniczej konferencji warszawskiej. Jeżeli potrafią one utrzymać wspólny front — pozycja ich w następnych pertraktacjach będzie dość silna, aby nie dać się uwikłać w lichwiarskie kombinacje.

Politycznym zyskiem konferencji w Stresie jest potwierdzenie stanowiska Polski zajętego przez nią wobec projektu „bloku naddunajskiego“. Projekt ten izolował Polskę od państw naddunajskich, którym miała być okazana pomoc w uregulowaniu ich interesów gospodarczych. W Stresie utrzymała się koncepcja bloku państw rolniczych, zainicjowana przez Polskę w r. 1930, a postulaty wysunięte przez konferencję warszawską stały się przedstawą obrad i przyjętych wniosków. Daje to Polsce przewodnią rolę w dziedzinie państw rolniczych, zwłaszcza że pod względem finansowym zachowała ona największą niezależność, wytrzymałość na objawy kryzysu. Na przyszłej wszechświatowej konferencji gospodarczej silna stosunkowo pozycja Polski w grupie państw, należących do „drugiej“ Europy (według podziału Delaisi) będzie niewątpliwie w pełni wykorzystana.

Testis.

## Możliwość wystąpienia liberałów z rządu.

LONDYN, (Pat). „Daily Herald“ donosi, że Snowden zdecydowany jest na znak protestu przeciwko Otawie ustąpić z gabinetu, co przesądza także ustąpienie liberałów. „Daily

Herald“ przewiduje, że nie licząc drugorzędnych stanowisk w rządzie z ga binetu ustąpią Snowden, Samuel i Sinclair.

## Przed reorganizacją ustroju Rzeszy.

Porozumienie Bawarii z Berlinem.

MONACHJUM, (Pat). Prasa bawarska donosi z Berlina, że pomiędzy kanclerzem Rzeszy a premierem bawarskim doszło do ostatniej konferencji do zupełnego uzgodnienia dotychczasowych punktów spornych. Premier Heldt zgodził się na reformę ustroju Rzeszy z tem, że zachowa ona nadal charakter federalny. Rząd Rzeszy

zachowuje natomiast wolną rękę odnośnie do Prus, gdzie zamierza przeprowadzić reformę po myśli konstytucji bismarckowskiej z r. 1871, t. j. połączenie rządu pruskiego z rządem Rzeszy. Prasa wyciąga daleko idące wnioski o wpływie zaniechania opozycji wobec gabinetu Papena na przyszłe wybory do Reichstagu.

## Tradycyjnie już burzliwy sejm.

BERLIN, (PAT). — Piątkowe posiedzenie Sejmu pruskiego rozpoczęło się burzliwym polemiką pomiędzy posłami narodowo-socjalistycznymi a niemieckimi — narodowymi. Pod czas sejsji padły obelgi i wyzwiska z obu stron. Następnie rozwinęła się dyskusja, po której Sejm przyjął szereg rezolucji domagających się między innymi amnestji dla więźniów politycznych i rewizji wyroków wydanych przez sądy dotychczas.

projekt ustawy, wyznaczający termin wyborów do reprezentacji komunalnych oraz prowinjonalnych sejmików pruskich na dzień 6 listopada b. r. Przyjęto również wszystkie mi głosami przeciwko centrum wnioski m. in. domagający się niezwłocznego uchylenia represji prasowych, podjętych do tychczas przez władze pruskie, oraz ograniczenia swobody słowa i zawieszenia w urzędowaniu prezydenta policji berlińskiej dr. Melcherta.

BERLIN, (PAT). — Sejm pruski przyjął

## Manewry floty niemieckiej.

BERLIN, (PAT). — Manewry niemieckiej floty wojennej zakończyły się w dniu 24 b. m. powrotem okrętów do portu wojennego Wilhelmshafen. Ćwiczenia prowadził szef do wódzwa marynarki z pokładu nowego krążownika „Leipzig“.

Siłami na pokładzie krążownika „Koeln“ miała być zapewniona ochrona floty handlowej, eskortowanie okrętów handlowych do portów i t. p. Flota niemiecka nieprzyjacielskich, reprezentowanych przez żółtych. Flota handlowa natomiast szereg parowców z Hamburga, Bremy i Szczecina. Pomimo burzy, panującej na morzu, udało się żółtym zatrzymać liczne okręty handlowe i odrzucić siły ochronne niebieskich w celu zahamowania na jakiś czas komunikacji handlowej. Następnie doszło do potyczki między obu stronami, w czasie której ogłoszony został koniec manewrów.

Strona żółtych pod dowództwem kontradmirała Foerstera, znajdującego się na pokładzie okrętu liniowego „Schlesien“, miała za zadanie odebrać komunikację handlową od portów niemieckich na morzu Północnym. Strona niebieskich pod dowództwem szefa floty viceadmirała Glabischa, znajdującego

## Otwarcie 68-ej sesji Rady Ligi Narodów.

Raport Lyttona. — Konflikt boliwijsko-paragwajski. — Podziękowanie Polsce.

GENEWA, (Pat). 68 sesja Rady Ligi Narodów rozpoczęła się w dniu 23 bm, pod przewodnictwem de Valery, premiera Irlandji. Wielką Brytanię reprezentuje sir John Simon, Polskę — minister Zaleski, Niemcy — von Neurath, Francję — stały delegat do Ligi Narodów Paul Boncour, Włochy zaś — Aloizi, szef gabinetu Mussoliniego. Publiczne posiedzenie poprzedziło posiedzenie poufne, poświęcone ustaleniu porządku dziennego oraz załatwieniu spraw administracyjnych.

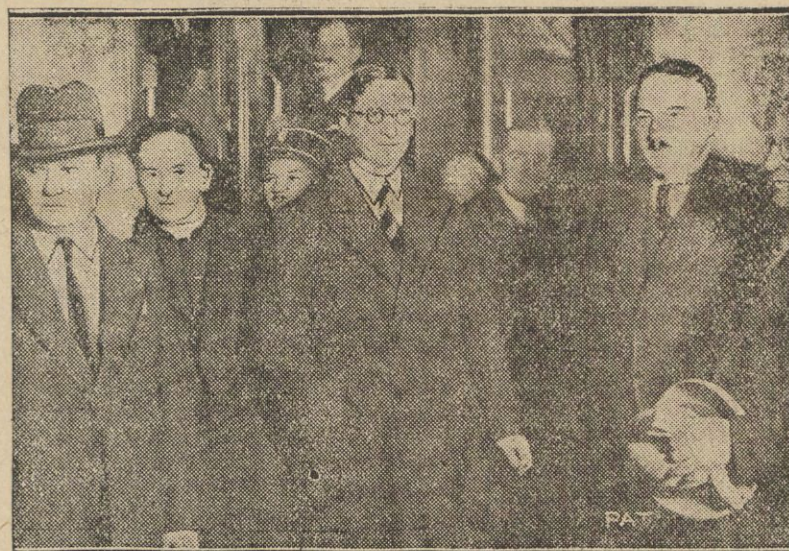
Z okazji dyskusji o porządku dziennego wyprzedziła kwestja zajęcia przez Radę stanowiska wobec raportu komisji Lyttona. Rada postanowiła zająć się w dniu 24 bm, ządaniem Japonji; pozostawienia jej okresu 6 tygodniowego na przestudjowanie tego raportu.

Na wstępie publicznego posiedzenia Rada uczciła pamięć wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku hr. Graviny, wysłuchując stojąc przemówienia przewodniczącego. Na znak żałoby posiedzenie przerwano na kilka minut. Następnie poprzedni przewodniczący Rady poinformował ją o zabiegach, jakie czynił w związku z konfliktem boliwijsko-paragwajskim. Delegat hiszpański wskazał na konieczność powzięcia przez Radę bardziej sprężyzowanej decyzji i wyznaczenie

bądź specjalnego sprawozdawcy, bądź komitetu Rady do zajmowania się tym problemem. Wnioski jego poparło kilku członków Rady, ale nie powzięła ona żadnej decyzji. W dalszym ciągu posiedzenia Rada przyjęła szereg raportów w sprawie opium, wspólnej pracy umysłowej, niewolnictwa, prac

komitetu ekonomicznego Ligi Narodów. Z okazji omawiania raportu o współpracy umysłowej, delegat chiński omówił prace nad organizacją szkolnictwa w Chinach i wspominając o podróży chińskiej misji oświatowej dziękował władzom polskim za zgodę wane Polsce przyjęcie dla tej misji.

## Przewodniczący Rady Ligi Narodów.



Do Genewy przybył premier Wolnego Państwa Irlandzkiego de Valera, na którego przypadku zaszczyt przewodniczenia nadchodzącej sesji Rady Ligi.

Ilustracja nasza przedstawia premiera de Valerę w otoczeniu współpracowników na dworcu w Genewie.

## W Indjach.

Na drodze do porozumienia.

BOMBAY, (Pat). Projekt układu w sprawie praw wyborczych klas upośledzonych został przyjęty przez przywódców hinduskich i przedstawicieli

parjasów. Według wiadomości ze źródeł prywatnych w Poona, projekt ten został również zasadniczo przyjęty i przez Gandhiego.

## Gandhi oczekuje.

POONA, (Pat). Zdaje się być rzeczą pewną, że jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego, uda się osiągnąć porozumienie nie pomiędzy Hindusami wyższych kast a parjasami. Delegacje obu stron odwiedzą Gandhiego. Przypuszczają

jednak, że nie zaprzestanie on głódów ki do czasu aprobowania przez Mac Donalda warunków porozumienia. Osobiscie Gandhi jest usposobiony optymistycznie.

## Głodówka.

POONA, (Pat). Wobec tego, że rokowania przywódców różnych kast hinduskich z parjasami nie daly jeszcze rezultatów, zawiodła nadzieja, że Gandhi przerwie dziś głodówkę.

Około godz. 9 obradujący otrzy-

mał wiadomość, że Gandhi po 62 godzinach postu doznał silnego osłabienia, zawrotów głowy i mdłości, a także z trudnością udaje mu się podnieść powieki.

W tymże dniu w gmachu Sądu Apelacyj

## Nominacje zagranicznych dyplomatów niemieckich.

BERLIN, (Pat). Prezydent Rzeszy Hindenburg podpisał dziś kilka nowych nominacji na stanowiska kierowników niemieckich placówek zagranicznych. Poseł niemiecki w Białogrodzie Hassel mianowany jest ambasadorem w Rzymie. Ambasador niemiecki w Paryżu v. Hoesch prze niesiony został na opróżnione przez ministra spraw zagranicznych Rzeszy bar. Neuratha stanowisko ambasadora w Londynie. Ambasadorem niemieckim w Paryżu mianowany został dotychczasowy dyrektor ministerjalny w urzędzie spraw zagranicznych Koester.

## Delegacja Tow. Zbliżenia Polsko-Łotewskiego w Rydze.

RYGA, (Pat). Pociągiem warszawskim przybyła tu delegacja Towarzystwa Zbliżenia Polsko-Łotewskiego w składzie 25 osób z sen. Kamienieckim na czele. Na dworcu w Rydze spotkali przybywającą delegację minister Arciszewski, członkowie zarządu Twa Łotewsko-Polskiego zbliżenia z wiceprezesem, burmistrzem miasta Rygi p. Celmszem na czele, przedstawiciele organizacji studenckich i prasa.

Na peronie chór Reitera, znany w Polsce ze swych występów, odśpiewał hymny polski i łotewski, poczem goście udali się do hotelu Rzymskiego, gdzie przygotowano dla nich pokoje. Wieczorem odbył się raut w salach giełdy, wydany przez komitet giełdowy.

Program przyjęcia w dniu 24 bm, przewiduje zwiedzenie wystawy wyrobów krajowych, złożenie wizyt pre mjerowi i ministrowi spraw zagranicznych, śniadanie, wydane przez komitet wystawowy. O godzinie 16 odbędzie się uroczyste otwarcie kongresu Twa. Wygłoszone będą referaty na tematy gospodarcze i kulturalne. O godz. 21 koncert — raut w salach poselstwa R. P., wydany przez p. ministra Arciszewskiego. W części koncertowej wystąpi laureat nagrody chopinowskiej w Warszawie Uniskij.

## Wzniesienie procesu Polaków

DVNEBURG, (Pat). W sobotę w sądzie okręgowym w Dyneburgu rozpatrywana będzie sprawa 14 Polaków, oskarżonych ho rzekome zakłócenie spokoju w kościele śpiewem polskim. Proces ten rozpoczyna się na skutek apelacji od wyroku sędziego pokoju, który skazał 23 października r. ub. w Ilukskiej dwie osoby na 2 miesiące aresztu, 5 na 6 tygodni i 7 na 4 tygodnie aresztu.

## Nowy rekord.

HAMBURG, (Pat). — Nowy rekord światowy skoku ze spadochronem osiągnęła w Kolonii pilotka Schroeter, skacząc z wysokości 7300 metr. z hydroplanu. Czas spadania wyniósł 28 minut.

## Z Białorusi Sowieckiej.

KOMUNISTYCZNY INSTYTUT DZIENNIKARSKI W MIŃSKU. Z Mińska donoszą, iż przy tulejszym uniwersytecie z dniem 1 października otwarty zostanie Komunistyczny Instytut Dziennikarski. Na czele instytutu stanął b. komisarz Czerezywecki Czyżow. Zadaniem instytutu będzie wykształcanie dziennikarzy po myśli komunistycznego programu poczem kursanci — absolwenci będą wysyłani na placówki zagraniczne w charakterze sprawozdawców i zapewne agitatorów.

Do Instytutu zapisano się do chwili obecnej 76 słuchaczy. Wśród zapisanych znajdują się 16 Rosjan, 13 Białorusinów, 3 Polaków, 1 Litwin, 2 Łotyszów, 1 Niemiec, 1 Czech, 3 Tatarów i 36 Żydów.

## Piccard znowu poleci.

BRUKSELA, (PAT). — Prof. Piccard w obecności króla korpusu dyplomatycznego i wybitnych przedstawicieli tutejszych sfer naukowych i towarzyskich wygłosił odczyt o swoim ostatnim locie. Uczony zapowiedział dalsze loty do stratosfery.

## Heine - Medina

przedostała się do Polski.

STANISŁAWOW, (Pat). W Ludwikówce pow. Dołina skostatowano 7 wypadków paralizacji dziecięcej Heine — Medina u dzieci w wieku od 1 roku do 5 lat. Wszystkie środki ostrożności zostały już wydane przez lekarza powiatowego w Dołinie i niema niebezpieczeństwa. Choroba już wygasa. Obecnie naczelnik wydziału zdrowia w Stanisławowie przeprowadził dochodzenie na miejscu i skonstatował, że choroba ta zawleczona została najprawdopodobniej z zachodniej części Polski od granicy niemieckiej przez pewną rodzinę, która swo go czasu przyjechała stamtąd do Stanisławowa.

## Dwa samobójstwa.

WARSZAWA, (PAT). — Dnia 23 b. m. w gmachu Wojskowego Muzeum wystrzelał z rewolwera popełnił samobójstwo zastępca kucelstwa Muzeum Apoloniusz Bartoszewski, który mimo natychmiastowej pomocy zmarł. W tymże dniu w gmachu Sądu Apelacyj

## Paraliż wśród dzieci.

ESSEN, (PAT). — Wypadki paralizacji dzieci ciężcej powtarzają się w Niemczech coraz częściej i przybierają formę epidemii. Ostatnio w przeciągu kilkunastu dni zanotowano 232 wypadki. Obecnie również w zagłębiu Ruhry choroba ta rozwija się coraz bardziej. W ostatnich dniach wydarzyło się kilka wypadków śmiertelnych w okręgu Duisburg — Hambrn. Władze sanitarne wydały odpowiednie zarządzenia i przeprowadzają ścisłą kontrolę wśród dzieci w szkołach.

## Lakoniczny dziennik ekonomisty.

Szlachetni panowie dyplomaci, przedstawiście wiele państw — zakończył już swoje obrady nad pięknym jeziorem wioskami Laghi Maggiore. Właśnie skończył pisać pięćdziesiątą stronę raportu napełnioną „zryczkami“, zaleceniami i uwagami...

Są dwie oceny tej konferencji w Stresie, która miała wyznaczyć państwa rolnicze Euro py wschodniej i południowej, dławiącej się nadwyżką zboża i długami wobec państw przemysłowych. Jedna ocena uważa, że wy niki Stresy są dodatnie, ho mogły być jeszcze gorsze; druga ocena: stwierdza absolutną bezpodległość odbitych narad.

Pomijając kaskadę wiecznie zalecanych zryczek w rodzaju: Jesteście głodni, więc oszczędzajcie — jakie realne wyniki osiągnęto w Stresie? W odpowiedzi wysuwają się dwa bezpodległościowe twory: dwa fundusze bez pew nych, Pierwszy nazywa się „fundusz rewa lizacyjny cen zboża“, ma wynosić 7 i pół miliona franków i ma podnieść ceny pszenicy żyta czy jęczmienia tak by rolnikom opła cało się ich praca. Ozywiście 7 i pół milio na to jest suma śmiesznie mała do osięgnięcia tego wielkiego celu. Drugi fundusz jest wogóle mgławicą która „ewentualnie w przyszłości pożądanym było“. Ten fundusz miałby służyć do utrzymania monej waluty chwiejących się gospodarstw państw.

Taka jest esencja pięćdziesięciostro niczego raportu.

Przed paru dniami w Gandawie (w Belgji), pod protektorem króla Belgji odbył się Inski kongres polonijny z manifestacją 10,000 rodzin iniarzy i 30,000 robotników pracujących przy linie. Kongres zażądał: 1) ochrony zawodu iniarzkiego, 2) taniach kredytach 3) przysuszenia zniżania iniarzkiego wyrobów w wojsku, 4) oficjalnej ochrony iniarzy (ka mię, 5) czasowego zmniejszenia podatku gruntowego, 6) zmniejszenia zagranicznego przywozu lnu, 7) zniżania krajowego lnu przez własne przedziałnie.

Rolnicy polscy domagają się, by cukier był opakowywany w krajowe worki llniane. Dotychczasowe opakowanie robi się z juty indyjskiej, którą się specjalnie sprowadza. Wprawdzie przejście z opakowania jutowego do worków llnianych podroży opakowanie w kru o około 1 złotego na 100 kg, ale zato — przy zapotrzebowaniu półtora miliona worków — będzie można zwiększyć uprawę lnu na 5000 ha, i w ten sposób spowodować dopływ 3 i pół miliona złotych do kasy zubożającego rolnictwa. Cały kraj zaś zaoszczędziłby pół miliona zł, które się wywozi za granicę. Cukier w workach z juty krzepi kleszki plantatorów w Indjach i karteli juto wników. Worek z naszego lnu osłodzi dole rolnika.

Jak wiemy — monopol solny dał już po czątek obstałując 1 milion worków.

\*\*\*

Za bezcen sprzedają rolnicy swoje towary. Ciekawe rozważania na ten temat znajdują się w ostatnim „Tygodniku Rolniczym“. Gdyby tak rolnicy obliczyli z ołówkiem w rękę ile im kosztuje hodowla — gdyby nie „mus“, i przyzwyczajenie nigdy nie hodowla lby bydła, bo to się zupełnie nie opłaca. — Zeby wyhodować półtoraroczny byczka, licząc jak najtańsz za karm (mleko, owies, siano — zielonka, pasza) — potrzeba 200 zł. A ile można wziąć na rynku z takiego 200 kilogramowego byczka? Najwyżej 40 zł. Tak samo jest z hodowlą krowy. Zeby wychować producentkę mleka trzeba przez 3 l. ją hodo wać i żywić. Po tym czasie za koszt jej ul utrzymania ona płaci mlekiem. Ale w pierwszych trzech latach, żeby wychować 400-ki logramową krowę trzeba skarmić na sumę około 500 zł. A na rynku dostanie za nią rolnik najwyżej 90-100 zł. Z tego widać, że rolnicy sprzedają bydło pięć razy taniej, niż im samym kosztuje.

Litwa nie miała własnego cementu i spro wadzała go z zagranicy. Teraz buduje fabrykę i twierdzi, że materiału na cement ma aż za dużo.

Również z papierem było na Litwie kłopot. Teraz od 1 października r. b. otwiera się fabryka która ma całkowicie pokryć krajowe zapotrzebowanie. Przy okazji powiększą się cła na papier zagraniczny. Czang.

## GIEŁDA WARSZAWSKA PIENIĘŻNA.

DEWIZY: Londyn 30,91 — 30,85. Nowy York 8,919 — 8,899. Paryż 34,98 — 34,89. Szwajcjarja 172,15 — 171,72. Berlin 212,40. Tendencja niejednorodna.

## ZBOŻOWA.

WARSZAWA, 23. 9. — Na dzisiejszej giełdzie zbożowej notowano: — żyto 16-16,50, pszenica jednolita 28 — 28,50, zbierana 27,50 — 28, owies jednolity 16,50 — 17, zbierany 16 — 16,50, jęczmień na kaszę 16 — 16,50, bro wany 18 — 19, gryka 17 — 19, proso 18 — 20, groch polny jad. 25 — 28, llniane bazy 32 — 34, koniczyzna biała surowa 120 — 160, koniczyzna biała bez kanianki 160 — 200.

## Kto wygra?

WARSZAWA, (PAT). — W 14 dniu cing nienia 5 klasy 25 Polskiej Państwowej Loterji Klasowej następujące większe wygrane padły na numery: 15 tysięcy zł. na Nr. 8,892, 10 tys. — 111,858, 5 tys. — 59,566 i 156,511, po 3 tys. — 66,347, 120,336, 139,283, 149,092, 149,400 i 103,641.

Plótno... Plótno...!

W tych ciężkich czasach, kiedy fi nance przemysłowe i rolnika, han dlowca i robotnika kurczą się w fan tasytyczny sposób, a obowiązki płatni cze, podatkowe i społeczne nie obni żają się proporcjonalnie w stosunku do cen produktów, jedną z niewielu akcyj, ratowniczych, postawionych ra cjonalnie, jest akcja domowego tkact wa w Lianiego. Jeśli dziś na tysiące już metrów sprzedaje się i kupuje ten wy rób rąk naszych włóściń, to z pewnością trzeba akcję energicznie podjętej przez tak życzliwych Wileńszczyźni ludzi jak premierostwo Prystorowie, oraz gen. Żeligowski.

O „prystorowych” sadach, pisaliś my już parokrotnie. Ale nie na owo cach kończy się głęboka troska Pań stwa Prystorów o losy ubożającego włóściństwa. Wydobycie z gleby na szęj największej wydajności, wykorzy stanie naturalnych bogactw rolni czych i wszelkich możliwości, a prze dewszystkiem ochrona od pośrodków, oto program Kom. Opieką nad wsią Wileńską, który się zawiązał pod kierunkiem Premierostwa.

Dziś Komitet wziął w swe energi czne ręce skup płócien w porozumie niu z Bazarem Przemysłu Ludowego. Za inicjatywą Gen. Żeligowskiego, wojsko bierze na swe potrzeby plót na na bielącą i worki. Byłoby pożą dane żeby ta akcja rozszerzyła się na całą Rzeczpospolitą i by żaden obroń ca Ojczyzny nie nosił nic innego, jak materiały ojczyste. Pod dowództwem nym kierunkiem przedstawicieli Ko mitetu, p. S. mającej trzech „braka rzy” do pomocy, zostały zorganizowa ne za inicjatywą starostw i urzędów gminnych, następujące punkty dostawy: Worniany, Olkieniki, Szumsk, Turgiele, Małe Soleczniki, Ostrowiec, Powiaty: oszmiański, (Dziewieniski, Krew, Holszany, Smorgonie), Świę czańskie (Hoduciszki i okolice), bra sławski, młodeczanski, wilejski, dzisieński i postawski, mają już one swe lokale i co jakiś czas wielki kier masz babski zapelnia sale domów lu dowych, lub przywate. Gospodyni nie czoszone z dochodu za domową robo tę, śpieszą z tkaniną, która jest okre ślana wedle stabilizujących się już te raz cen. Przyczem tkacki korzystają z fachowych wskazówek, mogą robić zamówienia na nasionną lnu, (co się załatwia przez Tow. Lniarskie) dosta ją na zamówienia lepsze czółenka do swych warsztatów domowej roboty. Bo zasada Kom. Pomocy Wsi, jest zu żywanie odleglim leżących wiejskich sił roboczych więc też i samowystar czalność tylko warszaty bywają uży wane własnego wyrobu. Dotąd wóły cianki uważają że im się nie opłaca tkąć plótna szersze niż 70 cm, gdyż inne wymagają kosztowniejszych ma szyn.

Kółka Rolnicze powiatowe, wszel kie organizacje rolnicze popierają czynnie pracę Lniarską. Kółka Młodzieży nie są dotąd wciągnięte w te akcje, będąc raczej zadaniem stars zych kobiet, młodzież szuka docho dów i zadowolenia twórczości gospo darczej raczej na polu hodowli nasion warzyw i inwentarza. Żywa propa ganda Lniarską prowadzi też Zw. Pra cy Obywatelskiej Kobiet, informuje o dobrodziejstwach sprzedawania plótna w ręce życzliwe i umiętne. Tow. Lniarskie, które ma swą stację doświadczalną w Berezowcu, jest też ekspertem od polek doświadczal nych, założonych przez Komitet, a których jest obecnie po sześć w trzech gminach.

Fakt, że cały zysk otrzymuje pro ducent, gdyż nie używa pośrednika, wpływa na zwiększenie sprawności i ustalenie cen, kobiety wiejskie widzą

w tkactwie ratunek gospodarstwa, chętnie pracują i zbierają się ze swym towarem na punktach zakupów, gdzie frekwencja sprzedawczyń, na tej giel dzie Lniarskiej, dochodzi do 400 tka czek, np. w Wornianach, dawno już zaagitowanych w tym kierunku i wy robionych pod względem dobroci to waru i akuratacji dostawy. Opera cje handlowe załatwia się tam w dużej sali domu Ludowego, a w Szumsku we dworze p. Komarowej, żywo po pierającej akcję Lniarską.

Na wiosnę odbędzie się w tych punktach sprzedaż wyborowego na sienia lnu, oraz nasion innych zbóż a zamiary Komitetu idą w kierunku rozciągnięcia całej sieci nowych ośro dów tkactwa, na całej Wileńszczyź nie.

Tak postawiona akcja pomocy drobnemu rolnikowi, musi wydać jak najlepsze owoce, każdy nawet nie fi nansista widzi że tylko podniesienie wydajności gospodarstw rolnych i zapewnienie zbytu może poprawić o plakany obecnie stan finansowy wsi. Warsztaty powinny stanąć wszędzie tam, gdzie są jakieś ręce nie zajęte w krótkie dni i długie wieczory zimowe, kiedy brak zajęć na polu wskazuje że trzeba zużyć ten czas na intensywną pracę w domu.

O wyższości plótna nad bawelną w użyciu, pisano tyle, że nie warto tu powtarzać znanych argumentów trwa łości i higieniczności. Nosić plótno, mieć pościel z plótna, wyrzecz się ba welną, to powinno być dziś hasłem w Polsce.

O drogim cukrze, niedostępnym dla biednych wóła każdy napis, że krzepi, o plótnie powinniśmy wołać: „Plótno ubiera” lub „Plótno wzboga ci” i rozszerzyć jego zapotrzebowanie wszędzie gdzie się da zastosować.

H. R.

Z Rosji Sowieckiej. Wciąż kradna.

MOSKWA, (PAT). — Centralne władze in spekty robotniczo-włóścińskiej stwierdziły że w okręgu Winnica na Ukrainie przepado 30 proc. buraków cukrowych. Włnie przy szły władzom lokalnym, pociągając za to do odpowiedzialności rejonowych komisji inspe kcji robotniczo-włóścińskiej dwóch kierow ników rejonowych urzędów ziemskich, dyrek tora i jego zastępcę w socheznie starokon stantynowskiem oraz dyrektorów filij banku państwa w Humanu, Tomaszpolu, Płoskieo wie, Wironowcu i Lopowcu z wyłączenie dyrektu finansowych kampanji wykupie nia.

MOSKWA, (PAT). — Kronika kryminalna ZSRR, nadal jest obfita. W okolicach Odessy skazano na śmierć pewnego kulaka za zep szenie traktora. Na stacji kolejowej Moskwa — Kursk skazano 4 pasażerów na 5 lat wię zienia, zaś 10 tragarzy na 3 lata za spekn iacje biletami kolejowymi. Na stacji Wyszni Waleczek skazano na więzienie od 1 roku do 5 lat 6 kolejarzy za branie łapówek i współdziałanie ze spekulantami. W Batum wykryto bandę, złożoną z 235 kolejarzy, któ ra w ciągu roku systematycznie okradala wa gony bagażowe. W Tyflisie złapano na gorą cyu uczynku okradania wagonu towarowe go całą brygadę konduktorską.

MOSKWA, (PAT). — Urzędowy komuni kat podaje, że ostatnio wykryto szereg nadu żyć w sowieckich kasach oszczędności. Szeze głównie wiele nadużyć stwierdzono w okrę gach moskiewskim, leningradzkim, niżegoos dskim, na Kaukazie Północnym oraz w Fe deracji Zakaukaskiej i Uzbekistanie.

Katastrofa łamacza lodu.

MOSKWA, (PAT). — Prof. Schmidt dono si, że łamacz lodów „Sybiriak” uległ katastro fe, znajdując się o 2 km. od cieśniny Berin ga. Łody oderwały śrubę okrętu, która uto nęła. Okręt jest unieruchomiony i rozesłał iskrowki, żądając przyholowania go do Wła dywostoku.

Próby wywoływania sztucznego deszczu.

MOSKWA, (PAT). — W Leningradzie pod kierownictwem prof. Obolskiego odby wają się doświadczenia w dziedzinie wywo lywania sztucznego deszczu. Pierwsze ekspe rymenty na przestrzeni niewielkiego ogrodu wypadły dodatnio.

Zjazd dyrektorów P. K. P.



W gmachu Ministerstwa Komunikacji w Warszawie rozpoczęły się obrady zjazdu dy rektorów Kolei Państwowych. Na ilustracji naszej widzimy członków zjazdu wraz z ministrem Komunikacji inż. Butkiewiczem (1) i wiceministrem inż. Gal lołem (2).

NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ.

Front rozszerza się. W „Kurjerze Porannym” czytamy artykuł wspólny pod wielomówianym tytułem „Wiek obfitości i nędzy”.

Oto parę cytat: „Potężny cnotę na glinianych podstawach oparty kołos kapitalizmu zaplatił się we wła sne sidła, załgał się w swych utartych por tułkach eksportu, dumpingu, produkcji, płac i cen, i na nic się nie zda owtierane oczu zaslepionym kapitalistom...”

Czy nie zakrawa na drwinę ze zdrowego rozsądku fakt, że polski cukier przywozą przemysłnicy z Lotwy i sprzedają z ogrom nym dla siebie zyskiem po 1 zł za 1 kg? Czy nie nazwać pijawkami społecznymi tych, co w okresie szalonego bezrobocia, nędzy, po przeprowadzeniu redukcji, obniżek, płac pod wyższają cenę ewgla domowego o kilka zł, do astronomicznej wysokości aż 10 za tonnę, kiedy dobrze sytuowany urzędnik zarabia zł. 350 miesięcznie, robotnik w najlepszym razie zł. 120 miesięcznie (przebieżnie), i to biorąc pod uwagę koszty własne produkcji węgla nie większe nad kilkanaście złotych.

Hańba, ale też dowodem znikłszy waw netrnej kapitalizmu i zarodkiem jego upad ku jest ogromna fala bezrobotnych...”

System obecny przypomina mi pewną ba jeczke, w której między innymi powiedziano, że „osiłna w posród jada z głodu pada”.

„Reasumując powyższe, należy stwier dzić, że brutalna przemoc faktów rzucają cych się w oczy, przekonuje, że z rosnącym wiek szości członków tegoż społeczeństwa otrzy mać coraz mniej, że poprawę spowodzić może tylko zasadnicza zmiana podziału bogactw, która w konsekwencji może być tylko wyni kiem zmiany obecnego ustroju”.

Ci, którzy pamiętają „Kur. Por.” liberalny i wolnokokurujący, są zas koczeni. Ostatnie czasy przyniosły szereg zmian w tem piśmie: zmian tak natury gospodarczej jak i ideowej. Do grupy pism, otwierających oczy polskiej opinii na przyczyny tego co nas gnębi przybyło jeszcze jedno.

Antykapitalistyczny front rozsze rza się.

Pojedynek na żółdki.

Opinie prasy na temat sprawy Gandhiego są dziś mętne. Gandhi gło duje „za parjasów” — parjasi zaś gło dują „przeciw Gandhitemu” — co jest?

W „Naszem Przeglądzie” czytamy „Fast unto death” — post — aż do śmier ci — to groźba, którą rzucił Gandhi Mac Do naldowi w liście z centralnego więzienia w Yerwada. Zamierzaniem się na śmierć zagro ził Gandhi jeśli rząd brytyjski nie wycofa projektu zapewnienia praw wyborczych bin dusom pozakastowym, biednym parjasom, jeśli nie poniecha zamiaru wyodrębnienia osobnej kurji wyborczej parjasów, Gandhi ubolewa i niecierpi, niż Mac Donald nad upiśleniem parjasów, ale w zarządzeniu angielskim widzi nie objaw humanitaryzmu, lecz chęć wyzyskania, różnic społecznych na

dzi. Powinno to uczynić przez popie ranie w ludziach rozwoju impulsów twórczych, skłaniających do tworze nia dóbr, z których korzystać mogą wszyscy ludzie (nauka, sztuka, moral ność) — i przez osłabienie impulsów zachowawczych, zmierzających do po siadania na własność rzeczy, które nie mogą być dobrem wszystkich ludzi.

Odpowiednikami impulsów twór czych w instytucjach politycznych są: wychowanie, małżeństwo i religia; za chowawczych — państwo, wojna i własność prywatna.

Najpotężniejsi oddziaływującymi na życie instytucjami społeczeństwa są państwo i własność prywat na.

Fundamentem, na którym wspiera się państwo jest patriotyzm jego oby wateli — a najgroźniejszym jego atry butem — możność prowadzenia woj ny. Najistotniejszym czynnikiem patri otyzmu jest jego składnik religijny — kulturowany przez wychowanie. Je dnak patriotyzm, nie mając ucheby powszechności, nie mogący być do brem ogólnoludzkim, jako religia jest niewystarczającym. Dobro, które zachwala, jest tylko dobrem jednego narodu, to też świat, składający się z samych patriotów, byłby światem wiecznych klótni i sporów. Nie nisz cząc naturalnego patriotyzmu jego miennego, należy go rozszerzyć i po głębić przez włączenie w jego zakres interesów i potrzeb każdego człowie ka.

Z ciasnym patriotyzmem walczy w praktyce wszelki antykapitalizm, pragnąc państwo uczynić organizacją

RADJO

SOBOTA, dnia 24 września. 11.58: Sygnał czasu; 15.10: Program dzien ny; 15.15: Muzyka rosyjska (płyty); 15.25: Kom. meteor.; 15.30: Wiad. wojskowe; 15.40: Audycja dla dzieci; 16.05: Audycja dla cho rzych; 16.40: „Drugi feljeton z Zakopanego”, wygłosi Witold Hulewicz; 17.00: Koncert ży czeń (płyty); 18.00: „Nawet Bóg mierzył stwa rzając świat” — odczyt wygl. inż. Z. Kac prowski; 18.20: Muzyka tan.; 19.10: „Na srebrnym ekranie” — premjery filmowe: 19.20: Tydzień literacki; 19.35: Pras. dzienn. radj.; 19.45: „Ciotka Albinowa mówi” — monolog humorystyczny; 20.00: Koncert z Warszawy; 21.50: Komunikaty; 22.05: Kon cert szopenowski; 22.40: Wiad. sportowe; 22.50: Muzyka taneczna; 23.00: Słuchowisko „Juro” — według Józefa Conrada w wyk. art. dram T. W. w radjof. Halny Hohendlin gorówny; 23.30: Muzyka taneczna.

NIEDZIELA, dnia 25 września 1932 roku. 10.05: Transmisja nabożeństwa, 11.35: Odczyt misyjny, 11.55: Sygnał czasu, 12.05: Kom. meteor., 12.15: Poranek muzyczny z Warszawy. W przerwie odczyt „O roli in spektorów pracy”, 14.00: „O wielekroć” — odczyt, 14.15: Koncert Łowickiej Kapeli Ludowej, 14.30: „Co należy czynić z chwilą powrotu krów z pastwiska” — odczyt, 14.50: D. c. koncertu, 15.05: „Jak zabezpieczyć sobie paszę zoszczą na cały rok” — odczyt, 15.25 D. c. koncertu, 15.40: Audycja dla dzieci, 16.20: Audycja żołniersko — strzelecka, 16.45 Pogadanka z cyklu „Kobieta ma głos”, „Co może dać stacja opieki nad dzieckiem”, 17.00: Recital fortep. K. Engela, 18.00: „Foto graf — amator wo wakacjach” — odczyt, 18.20: Muzyka lekka, 19.10: Program na po niedzialek, 19.15: Audycja liter. literacka, 19.30: Rozmaitości, 19.35: Skrzynka pocztowa techn., 19.50: Rozmaitości, 20.00: Koncert. W przerwie kwadrans literacki, 21.50: Kom. spor. 21.58: Wł. kom. sportowy, 22.00: Mu zyka taneczna. W przerwie komunikaty.

UWAŻA: W godzinach między 16 i 18 Polskie Radio transmitować będzie z Pra gi Czeskiej mecz lekkoatletyczny Polska — Czechosłowacja z udziałem olimpijczyków.

Wypowiedział wojnę Londynowi i — jakże głęboko dziś jeszcze zakor zenienie w Indjach kastowości. Jak długo bramin będzie brzydził się par jaszem, tak długo Londyn nie będzie musiał wysłać do Indyj krążowników

A że kombinacja ta ma szanse świadczyć najlepiej fakt kontragłodów ki przywódców parjasów, którzy my ślą jedynie o interesie jednej klasy, a więc zadowoleni ustępstwem rządu przystąpili do zwalczania autoritetu Gandhiego. Rozpoczął się więc pojedy nek na żółdki, z Anglią, jako „tym trzem, który wygrywa”. Zobaczymy czasem się to skończy.

NOWINKI RADJOWE.

TYLKO DZISIAJ. Sobotni program radjowy jest naprawdę bardzo urozmaicony. Oprócz wszelkiego ro dzaju muzyki: mechanicznej i instrumental nej, lekkiej i poważnej, wśród której jak zwykle w soboty na pierwsze miejsce wy suwa się koncert poświęcony utworom Cho pina (godz. 22.05), znajduj radjostłuchace kil ka wartościowych audycy mówionych. A mianowicie:

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem zawiadamia się, iż firma „J. Sołowiejczyk i M. Bas tunski” (skład desek i materiały budowlanych — ulica Subocz 8 w Wilnie) przeszła na wyłączną własność M. BASTUNSKIEGO z całym aktywem i pasysem.

P. J. Sołowiejczyk nie ma już nic wspólnego ze wspomnianą firmą. Wszelkie pokrycia ew. gotówka mają być wpłacone tylko właścicielowi p. M. Bastunskiemu.

Przedsiębiorstwo funkcjonuje nadal bez żadnych zmian.

NA ROCZNYCH KURSACH KROJU I SZYCIA. Koncesjonowanych przez Ministerstwo W. R. i O. P. Z. JACEWICZOWEJ Wilno, ul. Ad. Mickiewicza Nr. 22. m. 8. Został otwarty na dogodnych warunkach 6-TYGODNIOWY KURS KROJU I SZYCIA DLA INTELIGENTNYCH PAŃ. — (Liczba wakatów ograniczona). Program: nauka kroju sukien i płaszczy, nauka kroju bielizny, nauka szycia na materiałach, hafciarstwo. Opłata miesięczna. Kursy czynne od 10 — 1 i popołudniu. Zapisy przyjmują się codzien. o 10—2 i po poł. 4—6 oprócz niedziel i świąt.

Komunalna Kasa Oszczędności M. WILNA. podaje do wiadomości, że numery książeczek oszczędnościowych, uprawnionych do losowania w dniu 1-go października r. b. będą wywieszone w lokalu Kasy celem sprawdzenia przez osoby zainteresowane, poczynając od dnia 28 września b. r.

Jak przebudować świat?

Dla kogóż w dzisiejszej Europie, srodze pokutującej za winę niezorga nizowanego życia — reforma społec na nie jest sprawą najpierwszą i naj pilniejszą?

Nic też dziwnego, że książka, po święcona temu zagadnieniu \*) — tłum a, na. Thum. Dr. Antoni Pański, Warszawa 1932 czona jest oddawna na wszystkie je zyki europejskie, a w ojczyźnie auto ra miała do r. 1930 dziesięć wydań. W polskim zaś przekładzie ukazuje się jako trzecia z kolei jego książka społeczna — po „Małżeństwo i mo ralność” i „O wychowaniu” \*\*).

„Przebudowa” zawiera projekt udoskonalenia życia ludzkości — t. j. zwiększenia sumy szczęścia i zmniej szenia cierpienia na ziemi. Można ją też uważać za system filozofji politycz nej, ponieważ wyczerpująco omawia główne instytucje polityczne i rozwa żania opiera na teoretycznej podsta wie, służącej jako źródło uogólnień.

Tą podstawą jest 1) teoria ludzkie go działania i 2) etyczny ideał warto ściowego życia.

W działaniu ludzkim widzi Rus sell przedewszystkiem czynność im pulswną, instynktowną. Uświadomie nie celowości naszych działań jest pro cesem wtórnym — zjawia się jako ko mentarz, usprawiedliwienie faktów dokonanych, w ten sposób powstają wszelkie teorie, ideologie, systemy etyczne.

W ustaleniu typu wartościowego życia — przyjmuje R. popularny w Anglii spencerowski ewolucjonizm i spinozowski —butlerowska koncepcje dobra: wartość dla człowieka na osiągnięcie maximum tego, do czego jest wogóle zdolny.

Te dwie podstawowe tezy stanowią kryterium oceny współczesnych organi zacji świata oraz kryterjum doskona łości organizacji projektowanej.

Zo we współczesnym świecie jest skutkiem nieprzystosowania organizac ji życia do zmienionych i ciągle zmie niających się jego potrzeb. Człowiek współczesny jest mniej skłonny do ograniczenia niż dawniejszy. Potęgą myśli, rozwój wiedzy, rewolucja prze myślowa — uczyniły życie bardziej złożonym, powołały do życia nowe in stynkty, wierzenia, potrzeby, których niezaspokojenie wywołuje poczucie krzywdy; instytucje, kierujące życiem odziedziczone po czasach bardziej pierwotnych, przystosowane do za spokojenia potrzeb prymitywnych — dziś hamują postęp i uniemożliwiają osiągnięcie wartościowego życia. To też coraz liczniejsze warstwy ogarnia apatyczne znużenie, ekonomika świa ta stała się jakąś niezależną od rozumu i woli człowieka potęgą, niszczącą w ludziach poczucie mocy, odbierają cą zdolność twórczego życia i jasnego spojrzenia, paraliżującą ped żywotny społeczeństw i zniżającą poziom ży cia do biernych uciech. Instytucje przyszłości winny tej niedoli zara

życia pracy, odbierając mu charak ter ekspozytury interesów garstki plu tokratów, która najczęściej jest przy czyną machinacji, wiodących do woj ny. Wysilki państw współczesnych, aby zaprowadzić panowanie prawa, najczęściej nie dają owoców i jako właściwy regulator życia pozostaje si ła. Panowanie prawa zapewnić do ła jedynie państwo wszechświatowe lub federacja państw.

Instytucja wojny, równie dawna jak państwo, jest wyrazem instynktu walki, silnie zakorzenionego w natu rze ludzkiej. Gdyby nie impuls wojen ny, sprawujący że większość ludzki nie odczuwa wojny jako przykrości, sa me argumenty rozumowe wystarczy łyby, aby położyć jej kres. Atmosfe ra gorączki wojennej, sprzyjająca woj nie, ma swe uzasadnienie biologiczne: jest ona mianowicie reakcją na zorga nizowaną nudę życia przeciętnych obywateli, w których smutnem, jedno stajnem żyć wojna, opromieniona perspektywą poświęcenia za ideały, stanowi naturalne a pożądane zaspo kojenie potrzeby ryzyka i przygód.

Instynkt walki jest konieczny dla postępu; chodź zatem o to, aby znaj dował ujście w pokojowej pracy, nie w wojnie. Błędem wszystkich utopij, począwszy od platońskiej, jest, że nie liczą się z tem naturalnem pragnie niem walki, że życie pojmują estatycz nie, a jako jego ideał, przedstawiają bierne rozkoszowanie się szczęściem. Osiągnięcie idealnego ustroju nie za pewniłoby szczęścia, do którego po trzeba są dążenia, pragnienia, dzia łanie. Życie bierne, choć dostatnie,

jest tak samo złe, jak życie bierne. Państwo Perykleasa, najbardziej twór cze w starożytności, było jednocześnie najbardziej wojownicze — tak samo najbardziej wojownicze z mocarstw. Niemcy — przodują dziś w nauce.

aby wojna była niemożliwą, musi być jedna armia i jedna flota — czyli musi istnieć państwo wszech światowe. Realizacja państwa wszech światowego możliwa jest przy oddzie leniu państwa militarnego od cywilne go.

Jaka myśl winna przyswiecać przebudowie gospodarczej świata? Wszelki system gospodarczy oce niac należy z czterech punktów widze nia: 1) ilości produkcji, 2) sprawiedli wnego podziału dóbr, 3) zapewnienia egzystencji dla wytwórców i 4) zapew nienia postępu, swobody i żywotności. System kapitalistyczny zadośćczyni tyło warunkowi pierwszemu, socja lizm pragnie zrealizować drugi i trze ci, warunek czwarty dziś jest tylko dalekim od urzeczywistnienia idea łem.

Własność prywatna płynie dzisiaj głównie z czterech źródeł: 1) prawa człowieka do wytworu własnej pracy, z 2) prawa do odsetków od kapitałów, 3) władania ziemią i 4) dziedziczenia. Przesąd społeczny otacza jeszcze dziś największym szacunkiem ostatni ty tuł własności — podczas gdy najbar dziej cenny i naturalny tytuł pierwszy propagowany przez ideologię zorgani zowanego świata pracy — musi sobie wywalczać dopiero uznanie.

Prawo do odsetków jest najbar dziej charakterystycznym i nieodczu nym od systemu — wynalazkiem ka

pitalistycznym, a władanie ziemią, ma jące tylko historyczne uzasadnienie, nie przynosi społeczeństwu społeczes nemu żadnej korzyści.

W nowym ustroju gospodarczym system kapitalistyczny może pozostać jako forma gospodarki wyjątkowa, podczas gdy gros światowego gospo darstwa powinno być zorganizowane na zasadach bardziej demokratycz nych — spółdzielczości i syndykaliz mu. Kapitalizm jest przyczyną odwie cznego konfliktu interesów spożywczy, wytwórcy i kapitalisty, spółdzielczość godzi łatwo interesy spożywczy i kapi talisty, system zaś syndykalistyczny — wytwórcy i kapitalisty.

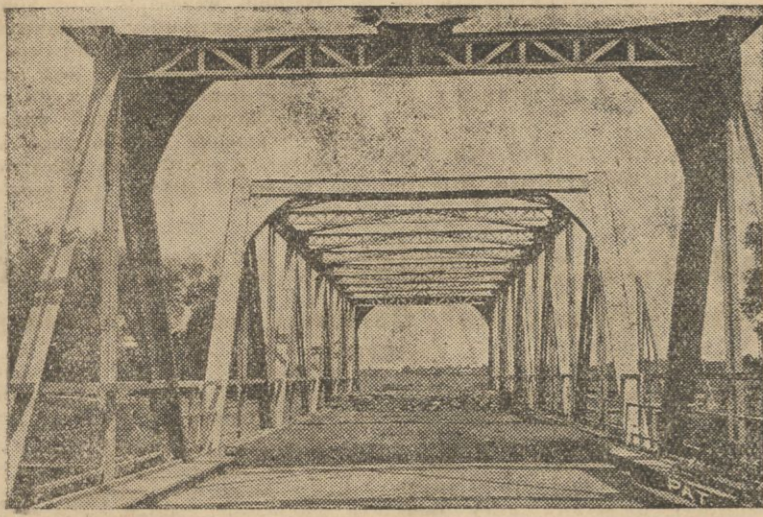
Instytucje małżeństwa oceniac na leży z dwóch punktów widzenia: 1) wpływu, jaki wywiera na losy męż czyzny i kobiety i 2) politykę ludno ściowej. Stan rzeczy panujący dzisiaj jest niezadowolający z obu powodów: jest źródłem obfudy opinji publicznej i marnotrawstwa energii ludzkiej — oraz stałej sterylizacji elementów lep szych na korzyść rozrastania się warstw niezaradnych życiowo, o ma łem poczuciu odpowiedzialności, z dużym procentem alkoholików i nie dorozwiniętych umysłowo. Grozi to obniżeniem się poziomu kulturalnego społeczeństwa przyszłości.

Państwo winno zapobiec steryliza cji lepszych elementów przez pomoc materialną na wychowanie, — za miast być egzekutorem dożądności i opiekunem moralnością małżeńskiej opartej na zwyczajach i tekstach bi blijnych.

\*) Bertrand Russell. Przebudowa społec z \*\*) Omówionej w Nr. Nr. 209—210 Kur. Wil.

# WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

### Nowy most drogowy.



Na rzece Muchawcu pod Brześciem n. B. Stanął żelazny most drogowy długości 75 m. Podajemy fotografię nowego mostu.

## Fatalne skutki manipulowania zapalnikiem pocisku armatniego.

Tragiczny wypadek miał w dniu wczorajszym miejsce we wsi Słoboda, gminy krzywickiej. 10 letni mieszkaniec tej wsi chcąc odpędzić krowy, które przechodziły przez ogród jego ojca rzucił w nie jakimś ciężkim przedmiotem który przyniósł jego ojciec przed pół godziną z pola i który miał mu służyć dla obijania porcezy na celach. Przedmiot ten upadł na kamień przed

krowami i eksplodował bowiem jak się okazało później był to zapalnik od pocisku armatniego większego kalibru.

Skutki eksplozji były tragiczne. Chłopiec został ciężko ranny w brzuch nogi i lewą rękę. Jednocześnie dwie krowy zostały zabite i dwie okaleczone.

Rannego chłopca przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala powiatowego. (c)

## Kradzież z spółdzielni „Rolnik” w Wilejce.

Ubiegłej nocy w Wilejce dokonana została znaczna kradzież z spółdzielni miejscowego oddziału spółdzielni „Rolnik”. Złodziei przedostał się do lokalu spółdzielni w nocy przy pomocy dobranej klucza i skradł z łazni kasę zawierającą 170 zł, gotówkę oraz wstęgi na ogólną sumę 10000 zł.

Wolnyca przekazano do dyspozycji władz sądowych.

## Zderzenie się pociągu z furmanką.

W dniu wczorajszym między stacjami Gulanja a Lyntupy pociąg osobowy Nr. 552 najechał na furmankę konną Jana Mościana z pow. świeciańskiego. Skutkiem zderzenia furmanka została rostraskana, koń okaleczony, zaś 70 letni Mościan tak szczerze

ślwią wypadł z wozu, iż wyszedł z opresji bez najmniejszego szwanku. Wypadek, jak ustalono, wydarzył się z winy Mościana, gdyż będąc głuchym nie słyszał gwizdów zbliżającego się pociągu.

## Pożar w majątku Mieczysława.

Szkody przewyższają 60 000 zł. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

Płomienie szerzyły się z niezwykłą szybkością. Pastwa ich padła stodoła z tegorocznymi zbiorami oraz inne budynki gospodarskie. Straty według prowizorycznych obliczeń przewyższają 60000 zł.

Z Postaw donoszą o groźnej pożodze, która miała miejsce w nocy z 22 na 23 b. m. w majątku Mieczysława, gminy hrudzowskiej, powiatu postawskiego, własność sędziego Sądu Grodzkiego p. Oskara Winczy.

Przyczyna pożaru nieznana narazie wyjaśniona i przedstawia się dość zagadkowo. Na miejsce wypadku wyjechała specjalna komisja śledcza. (c)

## Maltretowany ordynans zranil komisarza sowieckiego i zbiegl do Polski.

Dnia 21 b. m. o godz. 5 rano w pobliżu granicy granicznego Zadorze w rejonie Suchodworskim zbiegl kornik żołnierza Bukjowa Michał, nieoficjalny ordynans komisarza, komendant III rejonu sowieckiej straży granicznej. Bukjow był stale maltretowany przez swego przełożonego.

Przyczyna pożaru nieznana narazie wyjaśniona i przedstawia się dość zagadkowo. Na miejsce wypadku wyjechała specjalna komisja śledcza. (c)

Dnia 20 b. m. pijany komendant przyjechał do domu i zaczął szepotać okładając Bukjowa, który machinalnie wyciągnął swe mu pijanemu komendantowi szablę i dwukrotnie ugodził nią napastnika. Ciosy były

močne, gdyż komisarz zwałł się z nog zalał ni krwią.

Bukjow w obawie odpowiedzialności porwał kornika i podawczy hasło przedostał się przez pierwsze placówki sowieckie granicze, zaś o świcie skierował się do polski.

Bukjow sam się zgłosił do straży polskiej i ze łzami w oczach prosił o niewydanie go, gdyż zostanie rozstrzelany. Dezertera odesłano do dyspozycji odpowiednich władz.

Niestety, publiczność nie zrozumiała znaczenia protestu i pojechała jako zakwestjonowanie walki Polus--Sergo go. Podobnej sugestji uległ również

Sowieciom, GPU, w marcu 1932 r. partję „Wywolenców” Narodowców zlikwidowała, zaś jej członków posadziła w więzieniu.

## Międzyzłoty.

Tragiczna śmierć dwóch młodych panien.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne wykazało, że pożar powstał naskutek nie ostrożnego obchodzenia się z ogniem. (c)

## Z pogranicza.

Zbiegl z więzienia sowieckiego.

W dniu wczorajszym do władz KOP, w rejonie Wilejki zgłosił się pewien osobnik, ubrany w kurtkę skórzaną noszoną przez żołnierzy i podając się za Iwana Jefimejczyka, który oświadczył, iż zbiegl z więzienia sowieckiego. Jefimejczyk w protokole zeznał, iż do roku 1931 należał do Kom. Partji Białoruskiej, że w końcu tego roku rozzerował się do idei komunistycznej i wstąpił do antykomunistycznej partji „Wywolenców” — Narodowców, która ostro występowała przeciwko

W dniu wczorajszym pod czas przeprawy przez rzekę Międzyzłoty w pobliżu wsi Siwce Lagodne wypadły z łodzi i utonęły dwie młodsze osoby wspaniałe wsi 21-letnie panny Genowefa Kutówna i Apolonja Sawicka.

Okołniczości tego wypadku nie zostały całkowicie wyjaśnione. (c)

## W. Soleczniki.

Duży pożar w Wielkich Solecznikach.

Duży pożar wybuchł w dniu wczorajszym w Wielkich Solecznikach. Ogień strawił dom mieszkalny oraz zabudowania gospo-

zumi, odważni i dążący konsekwentnie do celu.

## Humor.

DJALOG.

— Troski i kłopoty porażają mój mózg.

— Nie martw się, zdechną wkrótce z głodu. (Le Rire).

Książka R. jak wszelkie dzieło ludzkie — ma swe światła i cienie.

Czytelnika, przyzwyczajonego do rzeczowości naukowej autor — razić może nieukrywany filozofizm, dla czytelnika polskiego nie do przyjęcia są niektóre radykalne rozwiązania bezkompromisowego pacyfistycznego imperializmu, paradoksalna koncepcja międzynarodowej sprawiedliwości, a charakterystyka i krytyka państwa, wzorowana na rzeczywistości angielskiej i niemieckiej — ma pe wnie nposmak, egzotyzm.

Przekonywującym natomiast jest odrzucenie zasad materializmu dziejowego i zastąpienie go przez idealistyczne rozumienie życia, pięknie sformułowane w rozdziale o religii, w ujęciu której zbliża się R. do twórców nowożytności filozofów, filozofów nowego chrześcijaństwa — humanizmu — Gentilego i Benedetto Croce; bliska zaś jest koncepcja ustrojowa przyszłej Europy: dla nas przez tradycję mickiewiczowską, dla świata przez ideę brianowskiej Paneucypy.

Książka R. jest poważną i rozumną syntezą i jako taka nakładła na myślenie część ludzkości obowiązkiem przemyślenia jej problemów.

S. Ant.

Przebudowa w tym duchu — zarówno filozofii życiowej, jak ustroju ekonomicznego — politycznego — może być dokonana tylko przez obóz pracy

On bowiem z natury rzeczy popierać będzie wszystko, co twórcze, a osłabiać impulsy, skupiające się wokół posiadania. Przebudowa taka jest celem największym, wymaga też od tych, co się jej podejmą, parwziewego bohaterstwa. „Ludzie, którzy mają rozpocząć dzieło odrodzenia świata, muszą stanąć oko w oko z własnym osamotnieniem; z opozycją, kierować się uzasadnioną rozumowo niezachwianą nadzieją, muszą być ro-

Najważniejszą reformą, jakiej potrzebuje religia — to zastąpienie moralności, opartej na postuświeństwie, strachu i zakazach — przez opatrą na inicjatywę i nadzieję moralność pozytywną, interesującą się głównie tem, co należy robić. Obowiązek człowieka nie może polegać na przesłignięciu się przez życie bez narażenia na karę boską, lecz na radośnej twórczości, wpatrzonej w wizję życia, najlepsze go, jakie być może.

Nowa religia chwalić będzie radość życia, żywiole uczuć i twórcze rozumienie, dzięki którym świat stać się może młody, piękny i pełen rozmachu.

Najpotężn. film egzot. z krainy błękitu i słońca w-g najpoczytniejszej pow. Blasco Ibaneza

Nadzwyczaj ciek. akcja toczy się na tle wspan. widoków Hiszpanji, uroz. cud. śpiewem i tańcami hiszpańskimi

Na 1-szy seans ceny zniżone. Początek o godz. 4-jej i aby dać szerszej publiczności możliwość oglądania tego filmu odbędzie się od g. 12-2 po cenach niskich Balkon 30 gr. Parter 40 gr

1) Tygodnik Foxa, 2) KOMEDIA DŹWIĘK.-RYSUNKOWA

uśw o godz. 4, 6, 8 i 10-15, w dniu świątecznym o godz. 2-jej

Nad program: Doskon. dodatki dźwięk. Ceny od 25 gr. Początek 10-15.

Dziś! Zupełnie nowe rewelacyjne dźwięki

arcydzieło w-g powieści Dostojewskiego

W rol. g. Fritz Kortner, Anna Sten i Ożar. Wykona teatr syber. wrocławski. Nad program: Doskon. dodatki dźwięk. Ceny od 25 gr. Początek 10-15.

# SPORT.

## Na marginesie meczu Polska—Włochy.

Ostatni mecz naszej reprezentacji bokserkiej przyniósł wynik nierozstrzygnięty 8:8.

Nie jest on zbyt zaszczytny dla naszych pięściarzy, w reprezentacji bowiem włoskiej nie było ani jednego olimpijczyka, a składała się ona z finalistów turnieju przedolimpijskiego. Możliwe, iż z powodu przemęczenia olimpijczyków, był to najsłabszy ze spot na jak obecnice stał Italję, jednak nie może on być uważany za pierwszy garnitur.

Zresztą — jeszcze na dwa dni przed meczem w Poznaniu — nad Włochami odnieśli zwycięstwo Czesi, których przecież uważamy za znacząco słabszych od nas. A jednak zwyciężyli oni w stosunku 10:6. Wyniki były następujące: Masella (W) pokonał Rotha, Sergio (W) — Prohazkę, Chundela (C) — Ballerinię, Klupler (C) — Missirinię, Herdlika (C) — Oldoniego, Skrivane (C) — Nevingo, Bassi (W) — Durdisa i Viecek (C) — Larię.

Oczywiście mecz poznański nie może być komentowany, jako dowód upadku pięściarstwa w Polsce. Świadczy on raczej o słabej obecnej formie naszych reprezentantów. Pełni formy można było zaobserwować jedynie u Chmielewskiego i Sipińskiego; Konarzewski, Garnarek i Polus dochochą już do niej, natomiast Kazimierski, Rudzki i Wystrach są wręcz słabi.

Goście stanowili zespół bardziej wyrównany. Najważniejsze ich zalety to: silny eos i ostre tempo. Najlepszymi z nich okazali się: Bassi — w półciężkiej i Neri, którzy obok powyższych cech ujawnili nieprzeciętną technikę.

Najbardziej wartościowym spotkaniem była walka Chmielewskiego z Nerim w wadze średniej. Polak odniósł zwycięstwo dzięki, niemałym dnooczesnemu, operowaniu lewymi prostymi i prawymi sierpowymi. Obaj za wodnicy odznaczali się szybkością i wysokim poziomem technicznym.

Z pozostałych spotkań najlepsze wrażenie pozostawiły starcia: Polusa z Sergio i Sipińskiego z Missiriniem. W obu walkach wyróżnili się Polacy przez miłą strategią.

Sędzia ringowy Schroeder. Nie miec spowodował protest Polski do Międzynarodowej Federacji Bokserskiej, uznając starcie Polus—Sergo za nierozstrzygnięte. Oczywiście nie należało go pojmować jako żądanie przyznania zwycięstwa Polakowi, gdyż orzeczenie sędziego w ringu jest ostateczne i podobne zażalenie nie byłoby nawet rozpatrywane przez Federację. Chodziło tu po prostu o to, iż p. Schroeder samowolnie wprowadził do meczu remisy, wówczas gdy obustronna umowa przewidywała jedynie walki wygrane lub przegrane z wyłączeniem nierozstrzygniętych.

Niestety, publiczność nie zrozumiała znaczenia protestu i pojechała jako zakwestjonowanie walki Polus--Sergo go. Podobnej sugestji uległ również

Sowieciom, GPU, w marcu 1932 r. partję „Wywolenców” Narodowców zlikwidowała, zaś jej członków posadziła w więzieniu.

Wraz z aresztowanymi „Wywolencami” znalazł się i Jefimejczyk w więzieniu mińskim.

W dn. 12 b. m. Jefimejczykowi wraz z towarzyszem niedoli więziennym udało się zbiec. Po 10-dniowej tułaczce zdołał Jefimejczyk do stać się do granicy polskiej. Ze względu na ścisłą obserwację granicy zmuszony był on dwile nocy oczekiwać zanim w odpowiedniej chwili można było przeprowadzić go przez granicę. Towarzysz jego pozostał ukryty w granicznej wsi sowieckiej. Jefimejczyk skierowano do władz śledczych, które jeszcze raz poddadzą go szczegółowemu badaniu.

W tym wypadku obie drużyny miałyby po 10 pkt. i zachodziłaby konieczność dodatkowego spotkania.

## MECZ POLSKA—CZECHY NA FALACH ETERU.

W sobotę i niedzielę odbędzie się transmisja lekkoatletycznego meczu między państwem Polska—Czechy.

Po raz pierwszy w historii sportu polskiego, radioluchacz będą mieli możliwość usłyszenia transmisji w języku polskim z boiska zagranicznego. W sobotę odbędzie się następujące konkurencje: 110 m. płotki, 200 m. kula, 800 m., skok wysz. 400 m., 5 km. oraz sztafeta 4x100 m. O godzinie 17 będzie transmisja biegu 5 km. Kusociński—Kosak, o godz. 18 sztafeta 4x100 m. W niedzielę o godz. 16 transmisja biegu 1500 m. a o 18 skoku w dal i sztafety 4x100 m.

Przypominamy, iż nasz zawodnik Włoczko startuje w skoku w dal.

## Z Wilna.

LEKKA ATLETYKA.

Dziś o godz. 15 m. 15 na Piłomencie rozpoczynają się zawody międzyuczelniane o mistrzostwa szkolne.

Do programu dzisiejszych zawodów należą następujące konkurencje: 100 mtr. (przedbiegi), 1500 mtr., skok wysz., pchnięcie kula i sztafeta 4x100 mtr. (przedbiegi).

Mistrzostwo Puławy. Przechodni posiada obecnie gimn. im. A. Mickiewicza.

## PIŁKA NOŻNA.

Dzisiejszy mecz piłkarski z mistrzem Wołynia Haszonę z Równego został odwołany.

Odbędzie się natomiast spotkanie towarzyskie 1 p. p. leg. — Makabi o godz. 15 na boisku przy ulicy Wawulskiej.

## PLYWANIE.

Jutro ma odbyć się wyścig pływacki pod nazwą „maraton pływacki” na dystansie Wierki—Wilno.

Impreza ta jest stosunkowo spóźniona i nie przyniesie wiele korzyści sportowi wileńskiemu. Niezrozumiałe wydaje się odwołanie jej na koniec sezonu, gdy panuje już niska temperatura wody. Przecież w miesiącach letnich było więcej okazji dla urzędników podobnych zawodów.

6 p. p. Leg. — ZAKS.

25 b. m. odbędzie się mecz piłki nożnej 6 p. p. Leg. — ZAKS.

6 p. p. Leg. wystąpi wzmocniony gra czem Wawelu — Jastrzębskim.

Początek o godz. 14.30 na boisku 6 p. p. Leg.

## Z Polski.

NAJBLIŻSZE MECZE O WEJSCIE DO LIGI.

25 bm. odbędzie się następujące rozgrywki: Legia—Gwardia L. T. S. G.—Polonia, I. F. C. — Warta, Unja—Polonia (Przemysł) i 4 dyon sam. panc. — 76 pp.

Zainteresowanie rozgrywkami chwilowo zmalało, ponieważ Podgórze, przemyska Polonia i 1 p. leg. zdobyli już mistrzostwa w swych grupach; walka zaś o dalsze miejsca może jedynie interesować kluby poszczególnie.

W I-iej grupie Legii poznańskiej przyniósł no valover za mecz z Bydgoską Polonią, co przynosi poznańskim 8 pkt. za 5 gier i stosunek bramek 17:5. Należy to spodziewać się jeszcze jednego meczu Legii z L. T. S. G., mającym obecnie 6 pkt. za 4 gry, gdyż jeżeli nie prawdopodobnie są zwycięzcy Poznania nad Gwardią, a lodzian nad Polonią—Bydgosz i Gwardią.

W tym wypadku obie drużyny miałyby po 10 pkt. i zachodziłaby konieczność dodatkowego spotkania.

# Z Bezp. Bloku Współpr. z Rządem.

## Obrady grupy polsko-białoruskiej.

W piątek dnia 23 b. m. przybyło do Wilna kilku posłów, należących do grupy parlamentarnej polsko-białoruskiej, stworzonej w Ionie BBWR, z prezesem posem Szymanowskim na czele. Teżoż dnia odbyło się posiedzenie

nie sekcji prasowo-wydawniczej, w sobotę zaś odbędzie się obrady plenarnej grupy w lokalu sekretariatu wojewódzkiego BBWR przy ul. Św. Anny. Do wymienionej grupy należy szereg posłów okręgu wileńskiego.

## Otwarcie nowego lokalu Sekret. wojew. B. B. W. R.

W sobotę dnia 24 b. m. o godz. 7 wieczorem odbędzie się z okazji otwarcia nowego lokalu sekretariatu wojewódzkiego BBWR czarna kawa, w której wezmą udział, poza posłami senatorami i członkami działaczkami Bloku przedstawicielami całego szeregu organizacji społecznych, gospodarczych i zawodowych, stojących na gruncie ideologii obozu Marszałka

Piłsudskiego. Między innymi spodziewany jest przyjazd pos. Dolanowskiego i pos. Siedleckiego z Warszawy, jako kierowników generalnego sekretariatu BBWR. W programie jest również część wokalnomozyczna. M. in. zapowiedział swój udział wybitny artysta Teatrów Wileńskich p. Karol Wyrwicz Wichrowski.

## Ogólnopolski zjazd inżynierów w Wilnie.

W dniach 2, 3 i 4 października rb. odbędzie się w Wilnie Ogólnopolski Zjazd Inżynierów Kolejowych. Na zjazd ma przybyć około 300 uczestni-

ków, oraz wyżsi urzędnicy ministerstwa komunikacji. Szczegółowy program zjazdu podamy niebawem.

# Z. A. S. P. uruchamia w Wilnie kino.

Na wczorajszym posiedzeniu Magistratu zapadła decyzja w sprawie wydzierżawienia lokalu kina miejskiego. Kino postanowiono wydzierżawić dyr. Szpakiewiczowi, który złożył ofertę w imieniu Związku Artystów Seen Polskich. Dyr. Szpakiewicz zobowiązał się do placenia miastu tytu-

lem czynszu dzierżawnego 1800 zł tych miesięcznie. Instalacje elektryczne natomiast przeprowadzi na własny koszt Magistrat.

W ten sposób Z. A. S. P. poza teatrami prowadzić będzie w Wilnie kino. Program ma być urozmaicony występami scenicznymi.

## Posiedzenie „arbonowe” bez rezultatu.

Zgodnie z naszą zapowiedzią w dn wczorajszym odbyło się posiedzenie radzieckiej Komisji Arbonowej poświęcone omówieniu bolączek i niedomagań naszej komunikacji miejskiej. W posiedzeniu tem z ramienia „Arbonu” wziął udział dyrektor Massal ski. Przeciwno Arbonowej wysunęto cały szereg ważkich zarzutów w pier-

wszym zaś rzędzie zarzut powolnego i stałego zmniejszania taboru, na czem ogromnie cierpi t. zw. czestotliwość ruchu.

Wywiązała się bardzo obszerna dyskusja, która nie dała jednak żadnego rezultatu. Dalszy ciąg posiedzenia o droczono do wtorku

## Spór Magistratu z Polskiem Towarzystwem Asfaltowem.

W swoim czasie Polskie Towarzystwo Asfaltowe, które wykonało roboty przy asfaltowaniu ul. Mickiewicza zaskarżyło do sądu Magistrat wileński o niewypłacenie całej umówionej należności (98000 złotych). Magistrat jak wiadomo zapłacił 69000 złotych, ponieważ jak stwierdzono przedsięwzięcia nie dotrzymał umowy i dolna

warstwa asfaltu ustępowała górnej, mimo, że w myśl umowy obie warstwy miały być po dwugładem jakości równej wartości.

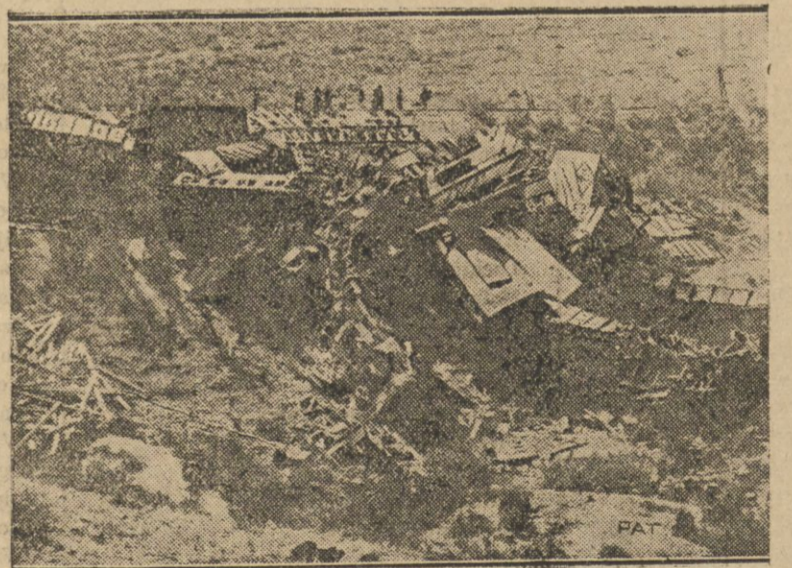
W sprawie tej Magistrat nadał obecnie do Sądu swoje wyjaśnienie, w którym podkreśla właśnie moment niedotrzymania umowy ze strony przedsiębiorcy.

## Rozbicie się pertraktacji w sprawie asfaltowania ulic.

Dowiadujemy się, że prowadzone od dłuższego czasu z pewną firmą szwajcarską pertraktacje w sprawie asfaltowania ulic w Wilnie zostały przez Magistrat zerwane. Zerwanie rokowań nastąpiło z powodu niemożności do przyjęcia warunków jakie

wysunęła omawiana firma. Mianowicie firma żąda 24 złotych za wykona nie metra 2 asfaltu. Tymczasem, jak stwierdził Magistrat, ta sama firma w województwie krakowskim wykonała roboty asfaltowe po 16 złotych za metr.

## Strasna katastrofa kolejowa.



Oto widok miejsca wykołnienia pociągu wojacowego oddział Legji Cudzoziemskiej z Oranu do Maroka. 61 legionistów poniosło śmierć pod szczyłkami wagonów a przeszło 200 odniosło rany.

# ŻAR KRWI

Nadzwyczaj ciek. akcja toczy się na tle wspan. widoków Hiszpanji, uroz. cud. śpiewem i tańcami hiszpańskimi

Na 1-szy seans ceny zniżone. Początek o godz. 4-jej i aby dać szerszej publiczności możliwość oglądania tego filmu odbędzie się od g. 12-2 po cenach niskich Balkon 30 gr. Parter 40 gr

1) Tygodnik Foxa, 2) KOMEDIA DŹWIĘK.-RYSUNKOWA

uśw o godz. 4, 6, 8 i 10-15, w dniu świątecznym o godz. 2-jej

Nad program: Doskon. dodatki dźwięk. Ceny od 25 gr. Początek 10-15.

Dziś! Najnow. wy przebój sezonu! Z udziałem niezrównanej bohaterki filmów: „Precz z miłości”, „Z rozkazu księżniczki”, „Droga do raju” i „Kongres tańców”

z udziałem Henry Garata i Liljan Harvey

W rol. g. Fritz Kortner, Anna Sten i Ożar. Wykona teatr syber. wrocławski. Nad program: Doskon. dodatki dźwięk. Ceny od 25 gr. Początek 10-15.

W rol. g. Fritz Kortner, Anna Sten i Ożar. Wykona teatr syber. wrocławski. Nad program: Doskon. dodatki dźwięk. Ceny od 25 gr. Początek 10-15.

W rol. g. Fritz Kortner, Anna Sten i Ożar. Wykona teatr syber. wrocławski. Nad program: Doskon. dodatki dźwięk. Ceny od 25 gr. Początek 10-15.

W rol. g. Fritz Kortner, Anna Sten i Ożar. Wykona teatr syber. wrocławski. Nad program: Doskon. dodatki dźwięk. Ceny od 25 gr. Początek 10-15.

W rol. g. Fritz Kortner, Anna Sten i Ożar. Wykona teatr syber. wrocławski. Nad program: Doskon. dodatki dźwięk. Ceny od 25 gr. Początek 10-15.

KRONIKA

Sobota 24 Wrzesień

Dziś: N.M.P. od wyk. niew.
Jutro: Firmina B. W.

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U.S.B. w Wilnie z dnia 23/IX - 1932 roku.

Ciśnienie średnie w milimetrach: 760
Temperatura średnia + 10° C.

Opad: 1,4
Wiatr: południowy.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 24 września na Wileńszczyźnie.

OSOBISTA.

Rewizyta wojewody Bockowicza. W dniu wczorajszym p. wojewoda Bockowicz rewizytował w Magistracie nowoobranego szefa sekcji zdrowia ławnika dr. Safarewicza.

Z POCZTY.
Dyrekcja P. i T. zawiadamia, że z dniem 31 października br. zostanie zwinęta agencja pocztowa Horodyszcze k. Pińska, pow. Piński, wojew. poleskiego.

TELEGRAMY GRATULACYJNE DO AMERYKI.
Wileńska Dyrekcja Poczty i Telegrafów poleca wszystkim urzędom i agencjom w okresie od 26 września do 10 października przy mianowaniu telegramów gratulacyjnych.

WIEC LOKATORÓW.
W niedzielę 26 września 1932 r. o godz. 19.30 o godz. 3 w dzień w sali Teatru Ludowego przy ul. Ludwisarskiej 4 odbędzie się Wielki Wiec Lokatorski w sprawie obniżenia komornego.

ROZNE.
Nie nos dla tabakierzy... Wczoraj (na szesj redakcji) wrzuciło się kilku panów (nazwiska są nam znane) ze skargą, że urzędnicy czka biura meldunkowego, załatwiająca mel dunki książeczek wojskowych zamiast pra wo wać, jak na oienku napisane od godz. 1 po poł. zamknęła swoje okienko o godz. 11. Dł ugi szereg interesantów przybyłych często z kwitkiem, ponieważ przy okienku, od które go ta urzędniczka wspaniałomyślnie odesła ła niezadowolonych była tak długa kolejka, że widząc zgóry rezultat ewentualnego sta nia, każdy musiał opuścić lokal biura.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ
Zarząd Oddziału Wileńskiego Związku Zaw. Agrotechników R. P. podaje do wiado mości wszystkich Agrotechników, że z dniem 19 września b. r. siedziba Oddziału została przeniesiona z ulicy Witoldowej Nr. 22 m. 13, na ulicę Koszykową Nr. 14 m. 5. (miesz kanie prywatne sekretarza p. K. Komendy).

SEKRETARZ KOLA WILEŃSKIEGO Z. O. R.
niniejszym wyzwa podchorążych rezerwy - członków Kola, mianowanych w miesiącu sierpniu r. b. Dziennikiem. Personalnym podporucznikami w rezerwie, do zjawienia: się celem zamiany legitymacji i uzgodnienia ewidencji. Godziny urzędowania od 18 d. 20 codziennie oprócz niedziel i świąt. Telefon Nr. 75.

ZEBRANIA I ODCZYTY.
Z P. T. - w Eugenienego (Walki ze zwróceniem rasy). Na wzór zeszytów lat w Poradni Eugenicznej (ul. Żeligowskiego

4) będzie wygłoszony cykl jesienny odczy tów w popularnej treści dla szerszej pub liczności.
29 września Marja Szapiro (doradca za wodowy) wygłosi odczyt: „Na progu szkoły wyższej (powołanie a wybór wydziału)”. Początek o 5.30. Wstęp wolny.

WIEC LOKATORÓW.
W niedzielę 26 września 1932 r. o godz. 19.30 o godz. 3 w dzień w sali Teatru Ludowego przy ul. Ludwisarskiej 4 odbędzie się Wielki Wiec Lokatorski w sprawie obniżenia komornego.

ROZNE.
Nie nos dla tabakierzy... Wczoraj (na szesj redakcji) wrzuciło się kilku panów (nazwiska są nam znane) ze skargą, że urzędnicy czka biura meldunkowego, załatwiająca mel dunki książeczek wojskowych zamiast pra wo wać, jak na oienku napisane od godz. 1 po poł. zamknęła swoje okienko o godz. 11. Dł ugi szereg interesantów przybyłych często z kwitkiem, ponieważ przy okienku, od które go ta urzędniczka wspaniałomyślnie odesła ła niezadowolonych była tak długa kolejka, że widząc zgóry rezultat ewentualnego sta nia, każdy musiał opuścić lokal biura.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ
Zarząd Oddziału Wileńskiego Związku Zaw. Agrotechników R. P. podaje do wiado mości wszystkich Agrotechników, że z dniem 19 września b. r. siedziba Oddziału została przeniesiona z ulicy Witoldowej Nr. 22 m. 13, na ulicę Koszykową Nr. 14 m. 5. (miesz kanie prywatne sekretarza p. K. Komendy).

SEKRETARZ KOLA WILEŃSKIEGO Z. O. R.
niniejszym wyzwa podchorążych rezerwy - członków Kola, mianowanych w miesiącu sierpniu r. b. Dziennikiem. Personalnym podporucznikami w rezerwie, do zjawienia: się celem zamiany legitymacji i uzgodnienia ewidencji. Godziny urzędowania od 18 d. 20 codziennie oprócz niedziel i świąt. Telefon Nr. 75.

ZEBRANIA I ODCZYTY.
Z P. T. - w Eugenienego (Walki ze zwróceniem rasy). Na wzór zeszytów lat w Poradni Eugenicznej (ul. Żeligowskiego

Liczba bezdomnych rośnie.
W związku z ostatnimi eksmisjami mi w Wilnie zwiększyła się ilość bez domnych. Na dzień 15 września liczo no 350 bezdomnych znajdujących się w Wilnie. Wśród tej ilości około 100 osób pochodzi z powiatów Wileński czynny, reszta to stali mieszkańcy m. Wilna.

Zagadkowe samobójstwo nieznannej osoby.
Mężczyzna czy kobieta? Daremne poszukiwania policji rzecznej.

Onegdaj późno w nocy do 6 komisariatu miejskiej stacji wodociągowej wpadł zady szany starszy dozorca Miejskiej Stacji Wo dociągowej p. Aleksandrowicz i zamie dował że podezas inpekcyj swego odelnika zauważył u wylotu ulicy Baga tela na pomoście nad Wilją sylwetkę jakiejś osoby która postysząwszy widocznie zbliża ła się kroki, rzuciła się nagle do wody i więcej już nie wypłynęła na powierzchnię. Wobec panujących ciemności Aleksandro wicz nie widział nawet czy denat jest kobie ta czy mężczyzna. Wszczęta niezwłocznie przez niego przy pomocy rybaków akcja ra tunkowa nie dała pozytywnych wyników.

ROZNE.
Nie nos dla tabakierzy... Wczoraj (na szesj redakcji) wrzuciło się kilku panów (nazwiska są nam znane) ze skargą, że urzędnicy czka biura meldunkowego, załatwiająca mel dunki książeczek wojskowych zamiast pra wo wać, jak na oienku napisane od godz. 1 po poł. zamknęła swoje okienko o godz. 11. Dł ugi szereg interesantów przybyłych często z kwitkiem, ponieważ przy okienku, od które go ta urzędniczka wspaniałomyślnie odesła ła niezadowolonych była tak długa kolejka, że widząc zgóry rezultat ewentualnego sta nia, każdy musiał opuścić lokal biura.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ
Zarząd Oddziału Wileńskiego Związku Zaw. Agrotechników R. P. podaje do wiado mości wszystkich Agrotechników, że z dniem 19 września b. r. siedziba Oddziału została przeniesiona z ulicy Witoldowej Nr. 22 m. 13, na ulicę Koszykową Nr. 14 m. 5. (miesz kanie prywatne sekretarza p. K. Komendy).

SEKRETARZ KOLA WILEŃSKIEGO Z. O. R.
niniejszym wyzwa podchorążych rezerwy - członków Kola, mianowanych w miesiącu sierpniu r. b. Dziennikiem. Personalnym podporucznikami w rezerwie, do zjawienia: się celem zamiany legitymacji i uzgodnienia ewidencji. Godziny urzędowania od 18 d. 20 codziennie oprócz niedziel i świąt. Telefon Nr. 75.

ZEBRANIA I ODCZYTY.
Z P. T. - w Eugenienego (Walki ze zwróceniem rasy). Na wzór zeszytów lat w Poradni Eugenicznej (ul. Żeligowskiego

NA WILEŃSKIM BRUKU
ZAMACH SAMOBÓJCZY BEZROBOTNEGO SANITARJUSZA.
W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych, przy ulicy Wilkomierskiej Nr. 66 usiłował popełnić samobójstwo niejaki Józef Szejbelis. Szejbelis był sanitariuszem Izby Dezynfekcyjnej. W swoim czasie został on zredukowany i odtąd pozostawał bez pracy. Zamachu samobójczego Szejbelis do konał przez zatrucie się rozczynem sublima tu. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

Zagadkowe samobójstwo nieznannej osoby.
Mężczyzna czy kobieta? Daremne poszukiwania policji rzecznej.

Onegdaj późno w nocy do 6 komisariatu miejskiej stacji wodociągowej wpadł zady szany starszy dozorca Miejskiej Stacji Wo dociągowej p. Aleksandrowicz i zamie dował że podezas inpekcyj swego odelnika zauważył u wylotu ulicy Baga tela na pomoście nad Wilją sylwetkę jakiejś osoby która postysząwszy widocznie zbliża ła się kroki, rzuciła się nagle do wody i więcej już nie wypłynęła na powierzchnię. Wobec panujących ciemności Aleksandro wicz nie widział nawet czy denat jest kobie ta czy mężczyzna. Wszczęta niezwłocznie przez niego przy pomocy rybaków akcja ra tunkowa nie dała pozytywnych wyników.

ROZNE.
Nie nos dla tabakierzy... Wczoraj (na szesj redakcji) wrzuciło się kilku panów (nazwiska są nam znane) ze skargą, że urzędnicy czka biura meldunkowego, załatwiająca mel dunki książeczek wojskowych zamiast pra wo wać, jak na oienku napisane od godz. 1 po poł. zamknęła swoje okienko o godz. 11. Dł ugi szereg interesantów przybyłych często z kwitkiem, ponieważ przy okienku, od które go ta urzędniczka wspaniałomyślnie odesła ła niezadowolonych była tak długa kolejka, że widząc zgóry rezultat ewentualnego sta nia, każdy musiał opuścić lokal biura.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ
Zarząd Oddziału Wileńskiego Związku Zaw. Agrotechników R. P. podaje do wiado mości wszystkich Agrotechników, że z dniem 19 września b. r. siedziba Oddziału została przeniesiona z ulicy Witoldowej Nr. 22 m. 13, na ulicę Koszykową Nr. 14 m. 5. (miesz kanie prywatne sekretarza p. K. Komendy).

SEKRETARZ KOLA WILEŃSKIEGO Z. O. R.
niniejszym wyzwa podchorążych rezerwy - członków Kola, mianowanych w miesiącu sierpniu r. b. Dziennikiem. Personalnym podporucznikami w rezerwie, do zjawienia: się celem zamiany legitymacji i uzgodnienia ewidencji. Godziny urzędowania od 18 d. 20 codziennie oprócz niedziel i świąt. Telefon Nr. 75.

ZEBRANIA I ODCZYTY.
Z P. T. - w Eugenienego (Walki ze zwróceniem rasy). Na wzór zeszytów lat w Poradni Eugenicznej (ul. Żeligowskiego

DOKTOR MEDYCYNY
Rymaszewska Jadwiga
choroby jamy ustnej i zębów
wznowiła przyjęcia
godz. 5-7 wiecz. codziennie
Wilno, Mostowa 3-a, m. 14.

OBWIESZCZENIE.
Zarząd Towarzystwa Kredytowego miasta Wilna niniejszem podaje do wiadomości dłużników, wierzycieli i innych osób zainteresowanych:

1) że za nieuiszczenie zaległości i innych należności z pożyczek przez Towarzystwo wydatkach odbęda się w lokalu Towarzystwa przy ulicy Jagiellońskiej 14 w Wilnie, w obecności Komitetu Nadzorczego i Zarządu Towarzystwa, licytacje publiczne niżej podanych nieruchomości, położonych w mieście Wilnie: pierwsza - 7 listopada 1932 roku, a jeśli pierwsza nie dojdzie do skutku, druga - 25 listopada 1932 roku. Licytacje rozpoczną się o godzinie 12 w poł.; 2) że zgodnie z § 84 statutu Towarzystwa licytacja się rozpocznie od sumy nieumorzonej pozostałości wydatków z doliczeniem do tej sumy raty bieżącej wszystkich zaległości w ratach odsetek za zwłokę, wszystkich wydatków uskuteczniionych na rachunek dłużnika kosztów egzekucji, obciążających dłużnika, a również zaległości podatkowych, skarbowych i komunalnych, o których informacja będą otrzymane przed dniem licytacji, przyczem na nabywcy nieruchomości ci będzie przelana obciążająca sprzedawaną nieruchomość pożyczka z ratą bieżącą, należną od niej odsetkami za zwłokę oraz rozterminowaną zgodnie z planem konwersji pożyczek i listów zastawnych Towarzystwa zacięta rat za lata 1925, 1926 i 1927; 3) że osoby chcące wziąć udział w licytacji mogą przegladac w biurze Towarzystwa (Wilno, Jagiellońska 14) w godzinach urzędowych (od 9 do 2 pp.) lub w oddzielnych księgach hip. o ile nieruchomość posiada uregulowaną hipotekę, akta dotyczące zastawu nieruchomości, wystawionych na sprzedaż; 4) że osoby przy stępujące do licytacji winny przed rozpoczęciem przetargu złożyć wadium w wysokości wszystkich zaległości (prócz rozterminowanych części rat za lata 1925, 1926 i 1927), zaległych podat ków oraz wydatków związanych z wystawieniem nieruchomości na licytację; 5) że suma zaofiarowana na licytacji za potrąceniem zlozonego wadium, nieuiszczonej pozostałości pożyczki, raty bieżącej z należnymi od niej odsetkami za zwłokę oraz roztermi nowanej części rat za lata 1925, 1926 i 1927, a również opłaty alienacyjnej winne być uiszczone w ciągu dni 14 od dnia licyta cji; w razie zaś niewnieśnienia w terminie wskazanym wymienionych należności, nabywca traci złożone wadium, które będzie użyte na opłatę zaległości podatkowych, kosztów egzekucji, wydatków, uskuteczniionych na rachunek dłużnika, i opłat, należnych T-wu z wystawionych na sprzedaż nieruchomości a ta pozostanie nadal własnością dotychczasowego właściciela:

Table with 9 columns: Number, Address, Value, etc. Lists various properties for auction with their respective values and addresses.

WYJAŚNIENIE RUBRYK: 1) Numery pożyczek, 2) Numery hipotek, 3) Nazwisko i imię właściciela nieruchomości, 4) Ulica i Nr. domu, 5) Obszar w mtr. kwadr., 6) Suma za ległych należności w ratach, odsetkach i wydatkach, poniesionych na rachunek dłużnika, która winna być uiszczoną przez nabywającego nieruchomość; Suma ta z doliczeniem do niej mających pierwszeństwo przed pożyczką Towarzystwa, zaległości podatkowych, skarbowych i samorządowych, o których informacja będą otrzymane przed dniem licytacji, oraz wydatków które ujawnio no zostaną w dniu przetargu, winna być złożona, jako wadium przed rozpoczęciem licytacji, 7) Rata bieżąca z odsetkami za zwłokę od niej, 8) Neumorzona pozostałość pożyczki na dzień licytacji, 9) Rozterminowana część rat za lata 1925, 1926 i 1927.

UWAGI: Licytacja rozpocznie się od sumy należności objętych rubrykami 6, 7, 8 i 9. Należności objęte rubrykami 7, 8 i 9 mogą pozostać nadal na hipotekę sprzedawanej nie ruchomości. Kwoty, wskazane w rubrykach 6, 7, 8 i 9 podane są w złotych.

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!
ZA OGŁOSZENIA PŁACI SIĘ RAZ TYLKO
KLIJENTELĘ ZYSKUJE SIĘ NA ZAWSZE
OGŁASZAJCIE SIĘ W „KURJERZE WILEŃSKIM“

Hurtowa i detaliczna sprzedaż
WĘGLA I DRZEWA
OPALOWEGO
„CENTROPAŁ“
Zamkowa 18 Wilno Telefon 17-90

DUŻY PLAC
przy ulicy Miłej 5 (Zwierzyniec)
sprzedaje się na raty
O warunkach dowiedzieć się:
ul. WITOLDOWA 55-b, m. 5

Biblioteka Nowości
Wilno, ul. Jagiellońska 5, m. 33
zaopatrzona w znaczny dobór ostatnich nowo ci i dzieł klasycznych.
Czynna od godz. 11 do 18-iej. Warunki dostępne.
Każdy czytelnik otrzymuje, jako premjum, ładnie oprawioną książkę.

Zawiadomienie.
Okręgowy Urząd Budownictwa Nr. III, Grodno zawiadamia, że w dniu 4 i 7 października 1932 roku o godz. 10-iej odbęda się w lokalu Urzędu przy ul. 3-go Maja Nr. 8 w Grodnie 2 przetargi nieograniczo ne na roboty budowlane w Grodnie, Wilnie i Lidzie.
Szczegółowe ogłoszenie ukaze się w „Polsce Zbrojnej“ i „Przeglądzie Technicznym w Warszawie”
Okr. Urząd Budown. Nr. III
Grodno
Nr. 850/Bud.

Jezyki obce
niemiecki, francuski, włoski (konwersacja),
oraz klasyczne łacina i grecki.
Przygotowywanie do matury i egzaminów
w zakresie szkół średn.
Lekcyj udziela rutyn korepetytorzy z profes gimn. oraz absolw. U.S.B.
Zgłoszenia do Redakcji pod „Egzamin“.

Obce jezyki
Francuski,
Angielski,
Niemiecki.
Teoria i praktyka.
Ulica Św. Ignacego 9-10
w bramie galeria

Maturzysta
udziela korepetycji
na dogodnych warunkach
w Mostowej 11, m. 6
od godz. 8-10 i 15-17

Bridge'a
lekcje udziela student politechniki D. Lipski
Mickiewicza 41-6
godz. 4-6

Docent U. S. B.
Dr. Med.
Marjan Mienicki
po powrocie i przeprowadzeniu się wznowił przyjęcia chorych skórno-wenerycznych
Wileńska 31, m. 2
od 4-7 po poł.

Dr. J. Bernshtein
choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Mickiewicza 28, m. 5
przyjmuje od 9-1 i 4-8
Z. W. P.

Akuszerka
Maria Laknerowa
przyjmuje od 9 do 7 wiecz.
Lica Kasztanowa 7, m. 5
W. Z. P. Nr. 69. 8320

Akuszerka
M. Brzezina
przyjmuje bez przerwy
przeprwadziła się
Zwierzyniec, Tom. Zana
na lewo Gedeimowską
ul. Grodzka 27.
W. Z. Nr. 3, 993

Akuszerka
Śmiałowska
przeprwadziła się
na ul. Mickiewicza 4-6
tamże gabinet kosmetyczny, usługa szmazarzki, brodawki, kurzajki i wagner,
W. Z. P. 48. 8323

POŻYCZKI
5000 zł.
pod leży numer hipoteki nieruchomości w Wilnie poszukuje. — Oferty pod „5000“ do Administracji „Kurjera Wileńskiego“

POTRZEBNY
chłopak
(do nauki)
do pracowni
fotograficznej
Leonarda Siemaszki
Wielka 44

Poszukuje
dobrej, religijnej, inste ligitentnej, starszej pani - wychowawczyni do córki - uczennicy gimn. Ss. Nazaretanki, lat 9. Pożyczona znajomość jez. francuskiego i muzyki (pianino). Oferty do Red. „Kurjera Wileńskiego“ pod „Opieka dziecku“

Młoda panna
o miłej powierzchowności sumienna i b. pracowita
poszukuje pracy
Łaskawe oferty nadsyłać do Adm. „Kurjera Wil.“ pod „Młoda panna“

Pianina reperuję
wymajmuje - Mickiewicza 37-32, Wjeście z ulicy Ciasnej, p. Eutko. 7702

Radjo
3 lampowe
na prąd
zmienny, z głośnikiem
z powodu wyjazdu
DO SPRZEDANIA
Zakretowa 20, Kucharski

Wacław Szczęsny
uniawiana skradzionej:
1) legitymacji służbowej Sejmiku Mołodeckiego,
2) polisej asuracyjnej wydaną na jego im. przez T. wo Assicurazioni Generali Trieste w dn. 5.VI. 1929 r. Nr. 601694